

Czy zeznania byłej menadżerki pogrzebią Facebooka?

7 października 2021

Frances Haugen ujawniła w amerykańskim Senacie jak funkcjonuje Facebook i jakie cele przyświecają Markowi Zuckerbergowi. Czy największe medium społecznościowe znowu spadnie na cztery łapy, czy też zostanie zatopione?



Haugen przekonywała, że Facebook oraz należące do niego aplikacje z Instagramem na czele, szkodzi młodym ludziom, zwłaszcza dzieciom, a do tego zwiększa podziały w społeczeństwie, uderza w zasady demokratyczne i przedkłada chęć zysku nad dobro użytkowników. Co więcej, Mark Zuckerberg oraz reszta szefostwa firmy, zna sposób, by temu wszystkiemu zaradzić, ale uważa, że to się koncernowi nie opłaca.

Frances Haugen, zaapelowała o to, aby Facebook podlegał takim samym regulacjom i nadzorowi, co koncerny tytoniowe i producenci opioidów, ponieważ w podobny sposób ukrywał informacje o szkodliwości swoich usług. Zuckerberg jest świadomy, że algorytmy Facebooka promują treści, które zawierają dezinformację i potęgują nienawiść. Instagram z kolei wzmaga u nastolatków uzależnienia oraz obniża ich poczucie wartości.

Facebook nie usuwa też treści publikowanych przez kartele narkotykowe oraz organizacje zajmujące się handlem ludźmi. Haugen przed komisją powiedziała: „wiem, że Facebook ma nieskończone środki, których może użyć, by mnie zniszczyć.” Senatorowie uznali ją jednak za „bohaterkę na miarę XXI w.”, i zapewnili, że nie pozwolą jej zastraszyć.

Demokratyczny senator Ed Markey, ostrzegł Marka Zuckerberga: „Pański czas ingerowania w naszą prywatność, promowania

toksycznych treści i żerowania na dzieciach się skończył. Kongres będzie działał”.

Przygotowywane są już projekty ustaw, która zakazać personalizacji reklam dla dzieci, promowania szkodliwych treści dla nieletnich oraz zmuszą szefostwo Facebooka do tego, aby ujawniło algorytmy używane przez społecznościowego giganta.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)